

Sygn. akt I A Ga 46/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Bogusław Suter

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2020 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

przeciwko **M. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 stycznia 2020 r. sygn. akt VII GC 200/18

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów za instancję odwoławczą.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wnosił o zasądzenie od pozwanego M. B. kwoty 85.797,11 zł tytułem zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz M. B., w związku z odstąpieniem od umowy o wykonanie posadzek zawartej przez strony dnia 15 grudnia 2017 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 85.797,11 zł od dnia 13 czerwca 2018 r., tj. od dnia następującego po dniu wymagalności roszczenia (12 czerwca 2018 r.) do dnia zapłaty, kwoty 4.187,23 zł tytułem naprawienia szkody, w związku z niewykonaniem przez M. B. zobowiązania na rzecz (...) Sp. z o.o. w P. wynikającego z wyżej wskazanej umowy o wykonanie posadzek, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 13 czerwca 2018 r. tj. od dnia następującego po dniu wymagalności roszczenia (12 czerwca 2018 r.) do dnia zapłaty, kwoty 4.920,00 zł tytułem kosztów prywatnej opinii biegłego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia następującego po

doręczeniu pozwu, który to dzień stanowi dzień wymagalności roszczenia, do dnia zapłaty. Żądał też zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Wskazywał, że na skutek błędów pozwanego w wykonanych na jego rzecz robót i nieusunięcia wad złożył pozwanemu skutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Pozwany M. B. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zakwestionował wywiedzione powództwo co do zasady i wysokości. Podnosił, że powód nie był legitymowany do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdyż wady w wykonanej przez pozwanego posadzce były nieistotne. Wskazał, że powód uchybił obowiązkowi niezwłocznego zawiadomienia o stwierdzeniu wady. Wywodził, że przedmiotowe wady mogły nastąpić na skutek niekorzystnych warunków atmosferycznych. Wskazywał, że powód wobec wykonania poprawnie przez pozwanego części robót nie może żądać zwrotu całego wynagrodzenia gdyż byłby bezpodstawnie wzbogacony. Zakwestionował zasadność żądania zapłaty za prywatną ekspertyzę.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 roku zasądził od pozwanego M. B. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 94.904,34 złote w tym:

- **85.797,11 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty,**
- **4.187,23 złote z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty,**
- **4.920 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty (punkt I.);**

zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.163 złote tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II.) oraz nakazał pobrać od pozwanego M. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.457,65 złotych tytułem zwrotu części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że w dniu 15 grudnia 2017 r. strony zawarły umowę o wykonanie posadzek, na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania płyty betonowej z betonu C20/25 utwardzonej powierzchniowo gr. 15 cm zbrojonej włóknem polimerowym o powierzchni około 450 m⁽²⁾ w miejscowości P. przy ul.(...) Cenę jednostkową za m2 prac objętych umową strony ustaliły na kwotę netto 137,50 zł, do kwoty wynagrodzenia dodany miał być podatek zgodnie z obowiązującą stawką VAT (§ 3 ust. 1 i 2 umowy). W § 1 ust. 2 umowy wykonawca (pozwany) oświadczył, że posiada wszelkie wymagane decyzje i pozwolenia umożliwiające prace, maszyny i urządzenia, doświadczenie, a także stosuje technologie niezbędne do wykonania przedmiotu umowy z najwyższą starannością, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Wykonawca ponosi pełną odpowiedzialność za jakość wykonanych robót oraz spowodowane tymi robotami szkody w mieniu i osobach. Określone w pkt 1 prace miały być wykonane z materiałów dostarczonych przez wykonawcę (§ 1 ust. 3 umowy). W myśl § 2 ust. 3 umowy zaistnienie przeszkód w wykonaniu robót, w tym niekorzystnych warunków atmosferycznych (§ 2 ust. 2 lit. c umowy) powinno być stwierdzone na piśmie. Jako osoby odpowiedzialne za realizację umowy z ramienia wykonawcy wskazano M. B. i C. I. (§ 5 ust. 3 umowy).

Strony podpisały protokół końcowy robót, w którym ustaliły wartość wykonanych robót na 534 m2 x 137,50 zł/m2 = 73.425 zł netto. Strony ustaliły, iż niezbędne jest jeszcze „Wypełnienie dylatacji wraz z dodatkową impregnacją”. Termin wykonania tych robót ustalono na dzień 25 lutego 2018 r. Powód odebrał podłogę mimo braku dylatacji ze względu na prośby pozwanego, a przed upływem 45 dni od jej wykonania, zauważył pęknięcia i rozwarstwienia.

Mimo zobowiązania do dokonania napraw, w dniu 25 lutego 2018 r. pozwany nie przystąpił do wykonania ustalonych robót. W dniu 12 marca 2018 r. w miejscu wykonania robót zjawił się przedstawiciel pozwanego C. I., który po dokonaniu wstępnych oględzin stanu posadzki, podpisał notatkę, w treści której stwierdzono „miejscowe odspojenia

warstwy utwardzającej" oraz „brak wypełnień szczelin dylatacyjnych". W związku z ujawnioną wadliwością pozwany zobowiązał się do dokonania wymiany warstwy wierzchniej posypki utwardzającej w miejscach odspojenia, do wypełnienia szczelin dylatacyjnych, a także impregnacji posadzki, ustalając termin wykonania prac na dzień 18 marca 2018 r.

Mimo upływu kolejnego deklarowanego terminu podjęcia robót naprawczych, pozwany do nich nie przystąpił, zaś jego pracownicy stawili się na miejscu wykonania posadzki dopiero dnia 22 marca 2018 r. Przybyli na miejsce pracownicy pozwanego w osobach D. J. i M. S. nie zgłaszali zastrzeżeń wówczas, ani wcześniej do warunków panujących na hali. Zaproponowali powodowi naprawę posadzki w postaci wycięcia odparzeń i naprawienia masą PC – ok. 20 punktów (kwadratów) o wielkości od 30 cm na 30 cm do 50 cm na 50 cm. Taka naprawa miejscowa zmieniłaby estetykę i kolor posadzki (łaty). Pracownicy pozwanego zasugerowali, że najbardziej wytrzymała jest żywica, którą należałoby położyć po skuciu wierzchniej warstwy posadzki na całej powierzchni. Wskazywali na trudności w porozumieniu się osób decyzyjnych obu stron co do sposobu i zakresu napraw, a na skutek braku uzgodnień w tym zakresie, finalnie nie przystąpili do wykonywania robót.

Powód akcentował, że w związku z zamknięciem jego zakładu na(...) naprawa posadzki musiała zostać wykonana pilnie, gdyż wkrótce w pomieszczeniu był zmuszony ulokować ciężkie maszyny, wskazywał też na konieczność wywiązywania się z kontraktów w kontrahentami. Pozwany miał świadomość, że powodowi zależy na szybkim dokonaniu naprawy posadzki. Przedstawiciel pozwanego C. I. zapewniał, że rozpoczęcie całościowej naprawy przez pozwanego nastąpi do końca marca 2018 r.

W dniu 06 kwietnia 2018 r. powód skierował do pozwanego ostateczne wezwanie do usunięcia wad, w odpowiedzi na które pozwany poinformował o wyznaczeniu terminu na odbycie „wizji lokalnej" oraz „komisyjnego pobrania prób płyty betonowej". W odpowiedzi powód po raz kolejny przedstawił swoje stanowisko w sprawie oraz wyznaczył pozwanemu kolejny, nieprzekraczalny termin na wykonanie obowiązków z tytułu rękojmi na dzień 11 kwietnia 2018 r. godz. 08:00, pod rygorem złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo oświadczenia o zmniejszeniu ceny.

Wobec uchybienia przez pozwanego kolejnemu terminowi do podjęcia się naprawy posadzki, w dniu 12 kwietnia 2018 r., powód skierował do pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy stron wskazując, że pozwany wykonał przedmiot umowy w sposób wadliwy i niezgodny z treścią umowy. W piśmie tym wezwał pozwanego do niezwłocznego zwrotu kwoty 85.797,11 zł wypłaconej zgodnie z fakturą VAT nr (...). Pozwany przedmiotowe oświadczenie otrzymał dnia 16 kwietnia 2018 r.

Następnie, ze względu na bierną postawę pozwanego powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy technicznej posadzki inżynierowi H. Ł. (1). Rzeczoznawca w sporządzonej przez siebie ekspertyzie z dnia 10 kwietnia 2018 r., na podstawie dokumentacji zdjęciowej posadzki z lutego i marca 2018 r. zwrócił uwagę, że „powierzchnia posadzki na całej powierzchni hali produkcyjnej pokryta jest siatką włosowatych spękań ze znacznymi ubytkami na krawędziach dylatacji”, „na zwilżonej wodą powierzchni posadzki można zaobserwować siatkę spękań powierzchni betonu, tzw. spękań włosowatych kształtem przypominających plastry miodu. Pojedyncze pola miały średnicę 3 - 10 cm, „w wielu miejscach w trakcie opukiwania nawierzchni posadzki powstawał odgłos świadczący o występowaniu pod nią pustych przestrzeni, dokonano odkrywki potwierdzającej fakt braku związania warstwy polimerowej z podłożem, „szczeliny dylatacyjne do dnia oględzin nie zostały wypełnione masą trwale plastyczną", „impregnacja powierzchni posadzki nie została wykonana". Rzeczoznawca H. Ł. (1) jako sposób naprawy posadzki wskazał odbudowę jej żywicą epoksydową, a wartość prac naprawczych oszacował na kwotę 70.327,80 zł netto (86.503,19 zł brutto). Na podstawie powyższej opinii - powód utwierdził się w przekonaniu, że wykonanie przez pozwanego posadzki było niezgodnie z umową i sztuką budowlaną. Powód w związku z wydaniem na jego zlecenie ekspertyzy technicznej przez rzeczoznawcę H. Ł. poniósł koszt 4.920,00 zł (faktura VAT nr (...)) z dnia 11.04.2018 r., potwierdzenie zapłaty faktury VAT nr (...)/z dnia 18.04.2018 r.).

Powód celem naprawy posadzki zgodnie z zaleceniami inżyniera H. Ł. (1) dnia 12 kwietnia 2018 r. zatrudnił innego wykonawcę – A. P. N.. Nowy wykonawca usunął warstwy posadzki i ponownie przygotował podłoże. Koszt wykonania

robót wyniósł 89.984,34 zł, powód opłacił wskazaną kwotę. Nowy wykonawca odkrył zbrojenie, które powinno być według niego umiejscowione 2 cm w głąb betonu, a nie powierzchniowo. Sposób zastosowany przez P. N. jest często używany w budownictwie do sklejenia pęknięć betonów nośnych. Przesłuchany w charakterze świadka P. N. wskazał, że posadzki betonowej u powoda nie można było naprawiać przy użyciu betonu, ponieważ trzeba byłoby nakładać grubszą warstwę rzędu kilku centymetrów i skolidowałyby to całą halę we wszystkich progach i wyjazdach. Świadek wskazał, że skuteczna naprawa byłaby, gdyby skuć całą płytę betonową i wylać ją na nowo, a z jego doświadczenia wynika, że usuwanie i wywożenie gruzu wyniosłoby 4 dni, odbudowanie płyty 2 dni i 30 dni wyniosłoby okres sezonowania - utwardzenia się posadzki. Naprawa wykonana przez niego zajęła zaś 14 dni – 7 dni wykonawstwo i 7 dni utwardzenie.

W dniu 30 maja 2018 r., w celu polubownego zakończenia sporu, powód wystosował do pozwanego wezwanie do dobrowolnego zaspokojenia przysługujących mu roszczeń, wyznaczając termin zapłaty na dzień 12 czerwca 2018 r. Termin ten upłynął bezskutecznie.

Pozwany u dostawcy betonu (...) Sp. z o.o. w C. zamówił na inwestycję powoda beton posadzkowy o klasie C20/25 pod utwardzenie powierzchni w ilości około 70 m³.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że pozwany również zlecił opracowanie prywatnej opinii technicznej dotyczącej uszkodzeń posadzki w hali przemysłowej w P., którą w maju 2018 r. opracował mgr inż. M. H. (1), na którą powoływał się w przedmiotowym postępowaniu. Zdanie, Sądu I instancji rzeczoznawca ten poczynił podobne spostrzeżenia co H. Ł. (1), zaobserwował liczne rysy skurczowe z widocznym brakiem przyczepności warstwy utwardzonej do podkładu betonowego oraz głuchy odgłos przy ostukiwaniu. Rzeczoznawca dokonał odkrywek i na podstawie badań niszczących beton w laboratorium stwierdził, że beton z którego wykonano posadzkę spełnia wymogi odpowiadające klasie wytrzymałościowej C15/20 (B20) i nie spełnia warunków zawartych w umowie stron. Akcentował, że wykonawca zamówił beton zgodnie z umową stron i nie miał żadnego wpływu na klasę faktycznie dostarczonego betonu. Biegły wskazał, że posadzka nie spełnia kryterium przylegania wierzchniej warstwy utwardzonej do podkładu. W zaleceniach naprawczych wskazał wykonanie naprawy uszkodzonej posadzki na powierzchni ograniczonej przez przerwy dylatacyjne (na polach gdzie występują uszkodzenia) poprzez mechaniczne oczyszczenie powierzchni do głębokości, w której osiągnięte się prawidłową strukturę betonu, następnie możliwe jest działanie dwutorowe: wykonanie polerowanej nawierzchni wraz z impregnacją według technologii betonu polerowanego (technologia zalecana przez rzeczoznawcę najbardziej pod względem technicznym i ekonomicznym) lub wykonanie warstwy wykończeniowej z żywicy lub innego materiału zapewniającego żądane właściwości użytkowe.

W celu poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wymagających wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa mgr inż. T. S.. Sąd I instancji wskazał następnie, że biegły po dokonaniu oględzin przedmiotowej posadzki przemysłowej i analizy akt sprawy stwierdził, że M. B. nie wypełnił dylatacji masą elastyczną, czym uchybił obowiązkom z umowy stron. Po zakończeniu przez niego robót widoczne było także miejscowe odspajanie warstwy utwardzającej. Biegły ocenił, że pozwany nie wykonał zobowiązania zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, a wady jakie zaistniały w posadzce wykonanej przez pozwanego uznał za wady istotne usuwalne – uniemożliwiły one bowiem korzystanie z posadzki, ale były naprawialne specjalistycznymi masami posadzkarskimi różnych wyspecjalizowanych w branży producentów. Wskazał, że odparzenia powodowały dysfunkcję i utrudnienia w użytkowaniu dla produkcji, pylenie, wytarcia, odspojenia, zabrudzenia i utrudnienia w konserwacji powierzchni płaskich, sprzątaniu itp. Biegły wskazał, że przedmiotową posadzkę należało naprawić poprzez usunięcie miejscowych odparzeń przez punktowe wycięcia kwadratowe o wym. 30 cm x 30 cm lub 50 cm x 50 cm i wypełnienie masą posadzkową naprawczą. Zdaniem Biegłego wystarczyłyby miejscowe naprawy masami naprawczymi, a jako koszt naprawy wskazał wartości podawane przez pozwanego (kwota 4.000 zł), jednakże zauważył, że powód wybrał droższą metodę - zastosowania posadzki żywicznej za 89.984,34 zł brutto. Biegły odpowiadając na pytanie jaka była wartość prac wykonanych przez pozwanego na rzecz powoda wskazał, że jest to wartość odpowiadająca wartości z umowy pomniejszona o wartość naprawy plus wypełnienie spoin i przyjął szacunkowy koszt 80.000 zł brutto. Odpowiadając na pytanie o przyczyny wad posadzki

wskazał - zbyt późne rozpoczęcie prac z posypką/ utwardzaczem – gdzie mieszanka betonowa była już przyschnięta i wykonawca nie mógł prawidłowo na mokro wetrzeć warstwy posypki oraz za niską klasę betonu w stosunku do posypki/ utwardzacza i odwołując się do opinii prywatnej biegłego H. wskazał, że beton nie spełnia wymogów umownych - klasy C 15/20. Biegły odpowiedział twierdząco na pytanie czy przygotowane przez pozwanego podłoże betonowe może stanowić podstawę do wykonanej warstwy wierzchniej podłogi przemysłowej zarówno betonowej, jak i żywicznej. W jego ocenie zastosowany przez powoda sposób naprawy posadzki nie był technologicznie uzasadniony. Biegły wskazał, że posadzki żywiczne są jednym z najdroższych sposobów naprawczych, a umowa stron dotyczyła posadzki betonowej utwardzanej powierzchniowo.

Po zastrzeżeniach wniesionych do wydanej opinii przez stronę powodową biegły podtrzymał ją i w opinii uzupełniającej wskazał, że opisana przez niego metoda naprawy jest najtańszym i najszybszym sposobem, bez konieczności głębokiego frezowania całości. Jednocześnie wskazał na ewentualność, że przy dokonaniu miejscowych napraw, które powinny wyczerpać wszelkie wady i usterki posadzek utwardzanych powierzchniowo, mogłaby zająć potrzeba kolejnych poprawek.. Będąc natomiast słuchany na rozprawie w dniu 17 grudnia 2019 r. w ustnej opinii (k.421-odw.-423) wskazał, że wierzchnia warstwa odspoiła się od betonu konstrukcyjnego, co spowodowało wadliwość, a z jego doświadczenia wynika, że skoro wady ujawniły się po 2 miesiącach, to pozwany musiał zbyt późno przystąpić do wykonania warstwy ostatecznej, utwardzanej powierzchniowo. Oznacza to, że beton zastosowany przez pozwanego był zbyt suchy w celu zastosowania podsypki i wykonania posadzki przemysłowej utwardzanej powierzchniowo zgodnie z umową stron. Biegły stwierdził, że na tym etapie wykonania prac nie ma technicznych możliwości zwiększenia wytrzymałości zastosowanego betonu do wykonania płyty betonowej. Prace naprawcze, które proponował pozwany i jego pracownicy nie doprowadziłyby do podwyższenia klasy betonu, do tej która była przewidziana w umowie. Trzeba by skuć całą grubość tej posadzki, co było w ocenie biegłego bezprzedmiotowe albowiem zastosowana klasa betonu była w pełni nośna, aczkolwiek niezgodna z umową. Biegły zwrócił też uwagę, że zgodnie z umową stron miała być zastosowana płyta betonowa o grubości 15 cm jako element nośny i zaprawiona włóknem polimerowym, a z dokumentacji fotograficznej wykonanej podczas frezowania wierzchniej warstwy betonu przez wykonawcę zastępczego wynika, że zbrojenia wykonane były z siatek prefabrykowanych, stalowe. To również była niezgodność wykonania posadzki z umową stron. Biegły wskazał, że uzyskanie posadzki o klasie betonu C20/25 kosztowałoby tyle co położenie jeszcze raz na nowo posadzki przy klasie betonu C20/25. Wyjaśnił nadto, że koszt rozbiórki posadzki z utylizacją i wykonanie posadzki na nowo to koszt ok. 200 zł netto za m². Biegły wskazał, że beton przy metodzie posypki utwardzanej powierzchniowo schnie 28 dni, z kolei czas wykonania posadzki żywicznej jest o wiele krótszy - co wynika z ilości roboczogodzin i pracochłonności wykonania. Biegły podał, że żywice epoksydowe są najlepszym produktem jeśli chodzi o wytrzymałość na ściskanie.

Ustalając stan faktyczny, Sąd I instancji między innymi zaznaczył, że w poczet materiału dowodowego zaliczył opinie prywatne złożone do akt sprawy przez strony, jako korespondujące z resztą materiału dowodowego. Nie dał wiary zeznaniom świadka C. I. w zakresie, w jakim zeznał, że posadzka przez pozwanego wykonana została prawidłowo, gdyż stały one w rażącej sprzeczności z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wskazał, że jego zeznania w tym zakresie nie mogły zyskać waloru wiarygodności zwłaszcza wobec faktu, że to on z ramienia pozwanego podpisał notatkę z dnia 12 marca 2018 r., w której wprost wskazał na „miejscowe odspojenia warstwy utwardzającej” oraz „brak wypełnień szczelin dylatacyjnych”. Ponadto, w ocenie Sądu, po ustnych wyjaśnieniach biegłego sądowego T. S. sprawa została dostatecznie wyjaśniona do jej merytorycznego rozstrzygnięcia - dlatego przeprowadzanie dowodu z zezna świadka H. Ł. (1), jak i z przesłuchania stron, uznał za zbędne. Nadto, Sąd Okręgowy wskazał, że biegły T. S., o ile w opinii głównej nie ustrzegł się nieścisłości i pomyłek, trafnie wypunktowanych w zastrzeżeniach do opinii, to w opinii uzupełniającej oraz w opinii ustnej wydanej na rozprawie w dniu 17.12.2019 roku rozwiął – zdaniem Sądu - wszelkie wątpliwości dotyczące wadliwości i istotności wad robót posadzkarskich wykonanych przez pozwanego. Tym samym zgodnie opiniami, zarówno pisemnymi, jak i ustnymi biegłego sądowego T. S., uzasadnione było, zdaniem Sądu I instancji przyjęcie, że pozwany wykonał swoje zobowiązanie niezgodnie z umową i sztuką budowlaną, a zaistniałe w posadzce hali przemysłowej powoda wady miały charakter wad istotnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Zdaniem Sądu I instancji powód skutecznie odstąpił od umowy z pozwanym, co było okolicznością kluczową dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy wskazał, że następnie, iż zgodnie z art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 638 § 1 k.c. do rękojmi za wady obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpieniu od umowy stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Zgodnie zaś z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W myśl art. 560 § 4 k.c. kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Odnosząc się do kwestii niezwłocznego powiadomienia przez powoda o wadach, Sąd Okręgowy stwierdził, że po stronie powoda nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek zaniedbań w tym zakresie. Wskazał, że wada w wykonaniu obiektu m.in. w postaci odspojeń wyszła na jaw już po sporządzeniu protokołu końcowego odbioru z dnia 22 stycznia 2018 r. i z całą pewnością w tej dacie wadliwość ta była niemożliwa do spostrzeżenia. Nie sposób też pominąć, że w protokole z dnia 25 lutego 2018 r. strony przewidziały jeszcze dodatkową impregnację oraz wypełnienie dylatacji, z czego pozwany się nie wywiązał. Zdaniem Sądu I instancji, powód zatem niezwłocznie po zaobserwowaniu oznak dalszej wadliwości obiektu poinformował pozwanego o wystąpieniu wad, o czym świadczy notatka z dnia 12 marca 2018 r. W jej treści zresztą pozwany w żaden sposób nie kwestionował swojego zobowiązania do dokonania napraw. Słusznie też powód wskazywał, że nie jest podmiotem który zawodowo trudni się wykonywaniem robót budowlanych, a zatem dla niego termin na zgłoszenie wady nastąpił w czasie, gdy definitywnie przekonał się, że rzecz (w tym wypadku posadzka) nie nadaje się do użytku zgodnie z przeznaczeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1967 r., sygn. I CR 521/66).

W ocenie Sądu I instancji, powód wykazał dużo cierpliwości i zrozumienia wobec pozwanego przesuując kilkakrotnie termin przystąpienia przez pozwanego do naprawy posadzki. Nie mogło więc ulegać wątpliwości, że przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy powód wyznaczył pozwanemu odpowiedni termin do wykonania obowiązków z tytułu rękojmi (art. 491 § 1 k.c.).

Następnie, Sąd Okręgowy wskazał, że artykuł 560 § 1 k.c. określa rozmiar uprawnień, jakie przysługują w ramach rękojmi w razie wadliwości rzeczy sprzedanej. W myśl omawianego przepisu uprawnionemu przysługuje prawo wyboru dwóch uprawnień: obniżenia ceny bądź odstąpienie od umowy. W przypadku zaś skutecznego odstąpienia od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, na mocy art. 560 § 2 strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (art. 494 k.c.).

Nie miał też Sąd I instancji wątpliwości, że wady ujawnione w posadzce w hali przemysłowej powoda w P., wbrew twierdzeniom pozwanego, miały charakter istotny, o czym świadczyły bezpośrednio wnioski z opinii biegłego sądowego T. S., które Sąd Okręgowy podzielił.

Odnosząc się do kwestii zamiaru przystąpienia przez pracowników pozwanego do naprawy posadzki w dniu 22 marca 2018 r., nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że to zachowanie powoda spowodowało brak przystąpienia do naprawy posadzki. Nawet jeśli przyczyną tego stanu rzeczy był brak porozumienia na poziomie osób decyzyjnych obu stron, to zdaniem Sądu I instancji, pozwany winien był wykazać większe zaangażowanie i chęć przystąpienia do naprawy posadzki- a przede wszystkim udowodnić, że mimo prób nie został do powyższego dopuszczony przez powoda. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wyłania się zaś przeciwny obraz rzeczy - to powód wielokrotnie zabiegał o przystąpienie pozwanego do naprawy posadzki, co pozwany ignorował.

Sąd Okręgowy podkreślał, że biegły T. S. ostatecznie w swojej ustnej opinii stanowczo wskazał, że nie ma technicznych możliwości przywrócenia posadzce właściwości betonu klasy przewidzianej umową stron (C20/25), w miejsce zastosowanej (C15/20). Brak możliwości przywrócenia posadzce właściwości betonu klasy C20/25 zaś, zdaniem Sądu Okręgowego, dodatkowo wzmacnia konkluzję o istotności wady posadzki. Wywodził, że w doktrynie i orzecznictwie kwestię „istotności” wady ściśle łączy się z preferencjami kupującego zarówno co do walorów użytkowych, jak i estetycznych rzeczy. W tym kontekście, Sąd I instancji nie zgodził się z twierdzeniami świadka M. S. (k. 256),

że metoda miejscowego usunięcia odparzeń była odpowiednia i wystarczająca dla usunięcia wad posadzki w hali powoda. Jak wskazał później w ustnej opinii biegły, co zresztą pokrywało się z zeznaniami świadka P. N. (wykonawcy zastępczego), czas wykonania posadzki żywicznej (takiej jak zastosował powód) był dużo krótszy niż utwardzania powierzchniowego - a przecież powód od początku akcentował, jak ważne dla niego było szybkie uporanie się z pracami naprawczymi posadzki, wobec konieczności umieszczenia w hali maszyn i rozpoczęcia produkcji do 13 kwietnia 2018 roku. Zważywszy zaś, że – jak podał biegły – beton przy metodzie posypki utwardzanej powierzchniowo schnie 28 dni, w sytuacji powoda ta metoda naprawy posadzki nie mogła znaleźć zastosowania. Ponadto, jak wskazali świadkowie (pracownicy pozwanego), metoda miejscowego usuwania odparzeń pociągałaby za sobą różnicę w kolorach posadzki na poszczególnych jej częściach, co – w ocenie Sądu Okręgowego – również z punktu widzenia estetycznego mogło być nie do przyjęcia przez powoda. Odnosząc się natomiast szerzej do wady posadzki w postaci niewłaściwej klasy zastosowanego betonu, zauważył, że nawet rzeczoznawca, który sporządził opinię na zlecenie pozwanego stwierdził, że do wykonania posadzek przemysłowych stosuje się betony o klasie wytrzymałości co najmniej C20/25. Brak wiedzy czy też wprowadzenie w błąd pozwanego przez jego dostawcę, co do niższej klasy betonu niż zamawiana, w świetle art. 560 §1 k.c. oraz zapisu §1 ust. 2 i 3 umowy stron, w żaden sposób nie eliminowało odpowiedzialności pozwanego za powstałą w ten sposób wadę posadzki. Wystąpiły też inne wady posadzki w postaci braku dylatacji oraz ujawniona na etapie wykonawstwa zastępczego wada w postaci zastosowania innego niż przewidziany w umowie wzmocnienia elementu nośnego, jak się bowiem okazało, zbrojenia wykonane były z siatek prefabrykowanych stalowych w miejsce włókna polimerowego na płycie betonowej o grubości 15 cm.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, że dokonany przez powoda sposób naprawy posadzki metodą żywicy epoksydowej doprowadził do bezpodstawnego wzbogacenia powoda z uwagi na to, że ten sposób wykonania posadzki jest wielokrotnie droższy od metody utwardzania powierzchniowego. Nie znalazł także argumentów dla uznania, że zamiarem powoda z góry było wykonanie warstwy wierzchniej z żywicy w miejsce powłoki betonowej i obciążenie kosztem powyższego zabiegu pozwanego, gdyż przeczy temu chronologia zdarzeń - oferta wykonawcy zastępczego nosi datę 9 kwietnia 2018 roku – zatem znacznie później niż kolejne wyznaczane dla pozwanego przez powoda terminy na przystąpienie do naprawy. Jak wskazał biegły w opinii ustnej, prace naprawcze, które proponował pozwany i jego pracownicy nie doprowadziłyby do podwyższenia klasy użytego betonu, do tej, która była przewidziana w umowie. Biegły wskazał, że aby uzyskać posadzkę z betonu o klasie zgodnej z umową trzeba by skuć całą grubość tej posadzki i ją zutylizować, a ich koszt wraz z wykonaniem nowej posadzki biegły oszacował na około 200 zł za m². Przemnażając tę wartość przez 534 m² posadzki otrzymujemy zaś kwotę daleko wyższą niż wartość prac wykonanych przez pozwanego. Sąd Okręgowy podkreślał nadto, że biegły w opinii uzupełniającej wskazał też na ewentualność, że przy dokonaniu miejscowych napraw, które powinny wyczerpać wszelkie wady i usterki posadzek utwardzanych powierzchniowo, mogłaby zajść potrzeba kolejnych poprawek. Rację więc miał powód, że ewentualne wydatki wywołane ponownym skuwaniem całości posadzki i jej ponownym wylaniem, w tym szkoda wywołana brakiem możliwości rozpoczęcia produkcji w planowanym przez powoda terminie na sprzęcie przetransportowanym ze słowackiej filii powoda oraz spowodowane tym utrudnienia w prowadzeniu przedsiębiorstwa znacząco przekraczałyby zastosowany przez niego ostatecznie sposób naprawy. Dodać przy tym można, że również pracownicy pozwanego rekomendowali powodowi zastosowanie żywicy epoksydowej w miejsce warstwy betonowej (k. 257) jako materiału najbardziej wytrzymałego, a także rzeczoznawca M. H. w opinii prywatnej, sporządzonej na zlecenie pozwanego dopuścił przyjęcie rozwiązania wykonania warstwy wykończeniowej z żywicy jako metody naprawy wad posadzki (k. 202).

Dalej, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przewidziane w art. 560 k.c. prawo odstąpienia od umowy dotyczy całej umowy, a nie jedynie jej części, w jakiej odnosi się do jednego z wadliwych przedmiotów. W konsekwencji wadliwość jednej z rzeczy będących przedmiotem umowy jest wystarczająca do odstąpienia od całej umowy (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2016 r. I ACa 1042/15).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo przeciwko pozwanemu uznając, iż ponosi on odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wystąpienie wad fizycznych rzeczy (art. 560 k.c. i następne). Tym samym przyjął, iż dokonane pismem z dnia 12.04.2018 roku odstąpienie od umowy z pozwanym było skuteczne i powodowi

należy się kwota 85.797,11 zł tytułem zwrotu świadczenia wzajemnego spełnionego na rzecz pozwanego, w związku z odstąpieniem od umowy (art. 494 § 1 zd. 1 k.c.), kwota 4.187,23 zł tytułem naprawienia szkody z tytułu niewykonania zobowiązania (art. 566 § 1 k.c. w zw. z art. 494 § 1 zd. 2 k.c.) stanowiąca różnicę między kwotą, którą powód zmuszony był ponieść z uwagi na konieczność naprawienia posadzki, a kwotą, którą wypłacił pozwanemu w wykonaniu zobowiązania z umowy (różnica między zapłaconą (...) s.c. kwotą 89.984,34 zł k. 79 a kwotą zapłaconą pozwanemu - 85.797,11 zł k. 28) oraz kwota 4.920,00 zł (k.89) tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy z zakresu budownictwa wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu.

W kontekście tej ostatniej kwoty wskazał, że zdaniem Sądu Okręgowego sporządzenie prywatnej opinii było w okolicznościach przedmiotowej sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (tak Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 maja 2019 r. III CZP 68/18). Stwierdził, że pozwany uchylał się przed wykonaniem ciężących na nim zobowiązań, a powód, nie posiadając specjalistycznej wiedzy na temat ustalania kosztów naprawy posadzek, nie miał innej możliwości ustalenia rozmiarów poniesionej szkody jak tylko zwrócenie się do rzeczoznawcy. W konsekwencji poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne oraz pozostawało w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą (art. 361 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, na mocy wymienionych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto zaś o art. 98 k.p.c. oraz

art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr167,poz.1398)..

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 14 stycznia 2020 roku złożył pozwany M. B., który zaskarżył ww. wyrok w całości zarzucając mu:

- 1) **naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało wpływ na wynik sprawy tj.:**
 - a) **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na oparciu ustaleń Sądu jedynie na części z wiadomości specjalnych, których dostarczyła opinia biegłego, zaś w pozostałym zakresie pominięcie wiadomości specjalnych wynikających z opinii biegłego zgodnie z którymi "posadzki żywiczne a posadzki utwardzone powierzchniowo nie są porównywalne i tożsame ze względu na różnice materiałowe oraz cenowe produktu" (pierwsza opinia uzupełniająca z dnia 5 listopada 2019 roku), co w konsekwencji spowodowało, że Sąd błędnie ustalił, że właściwym sposobem naprawy spękań na wierzchniej warstwie posadzki wykonanej przez powoda jest wykonanie posadzki żywicznej, a także spowodowało, że Sąd nie poczynił ustaleń, że to powód konsekwentnie dążył do tego, aby pozwany dokonał naprawy posadzki przy użyciu posadzki żywicznej, nie zaś naprawy adekwatnej do umówionych prac, zaś pozwany odmawiał dokonania naprawy w nieadekwatnej formie,**
 - b) **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na pominięciu informacji specjalnych, których dostarczyła ustna uzupełniająca opinia biegłego, zgodnie z którą „Prace, które powód zlecił wykonawcy zastępczemu było to wykonanie innego rodzaju nowej posadzki: (protokół rozprawy z dnia 17 grudnia 2019 roku, 00:27:57 min. nagrania i następna), co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń, że koszt wykonania posadzki żywicznej przez powoda w miejsce posadzki betonowej obciąża pozwanego, co z kolei bezpośrednio przełożyło się na treść rozstrzygnięcia,**
 - c) **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na pominięciu informacji specjalnych, których dostarczyła uzupełniająca opinia biegłego, zgodnie z którą: „Naprawy posadzkami żywicznymi mają się nijak do posadzek**

utwardzonych powierzchniowo. Jest to diametralna różnica zarówno technologiczna, jak i cenowa”, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń, że to pozwany nie dążył do dokonania napraw, podczas gdy jak wynika z zeznań świadków D. J., M. S., C. I., a także częściowo z R. B. i P. N. (które Sąd uznał za wiarygodne) wynika, że powód chciał dokonać napraw, stawiał się w tym celu di hali powoda, rozpoczął wykonywanie prac naprawczych, zaś to pozwany nie zgodził się na dokonanie napraw w proponowany sposób, który zgodnie z treścią opinii biegłego był właściwym, uzasadnionym ekonomicznie i technologicznie sposobem naprawy prac,

d) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na pominięciu informacji specjalnych, których dostarczyła ustna uzupełniająca opinia biegłego, zgodnie z którą uzasadniony sposób naprawy posadzki betonowej utwardzonej powierzchniowo, na której pojawiły się spękania to „miejscowe naprawy masami naprawczymi”, taki też sposób naprawy zaproponował i rozpoczął naprawę tym sposobem pozwany, co potwierdziły zeznania świadków D. J., M. S. oraz C. I., a co powinno prowadzić do konstatacji, że zaproponowany i wdrożony przez pozwanego sposób naprawy był odpowiednim sposobem naprawy,

e) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na pominięciu informacji specjalnych, których dostarczyła ustna uzupełniająca opinia biegłego, zgodnie z którą do ewentualnej naprawy posadzki przy użyciu żywicy posadzki nie było konieczne frezowanie podłoża, a zdaniem biegłego wystarczające było usunięcie luźnych resztek, naprawa masą naprawczą oraz wykonanie żywicy ekspandowanej na warstwie utwardzonej (protokół rozprawy z dnia 17 grudnia 2019 roku, 00:44:14 min. rozprawy i następne), co w konsekwencji spowodowało, że Sąd pominał okoliczność, że nawet gdyby powód chciał wykonać w swoim magazynie posadzkę żywiczną, to nie było potrzeby frezowania posadzki betonowej wykonanej przez pozwanego, a zasadne było wykonanie jej na bazie prac wykonanych przez pozwanego,

f) art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie tego fragmentu zeznań świadka P. N., (protokół rozprawy z dnia 15 marca 2019 roku, w którym świadek wskazał, że „Powód miesiąc przed wykonywaniem przeze mnie prac zwrócił się do mnie z pytaniem, że mają problem bo została wykonana nowa posadzka, która jest popękana, a wykonawca nie chce jej naprawić. Z tego co wiem, jakieś tam terminy im dawali. Po tym miesiącu powód zdecydował się, żebym to ja przystąpił do prac i naprawił posadzkę”, ci w istocie nie było naprawą, a wykonaniem posadzki w zasadniczo innej technologii, zaś wiedzy specjalnej w tym przedmiocie dostarczył Sądowi biegły sądowy, z kolei pominięcie tego fragmentu zeznań świadka doprowadziło do pominięcia przez Sąd okoliczności, że powód konsekwentnie dążył do tego, aby pozwany dokonał naprawy posadzki przy użyciu posadzki żywicznej, nie zaś naprawy adekwatnej do umówionych prac,

g) art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie tego fragmentu zeznań świadka J., w którym świadek stwierdza, że „Po obrysowaniu na całej posadzce tych kwadratów kierownik powoda stwierdził, że nie zgadza się na taką naprawę. I zaproponował żeby szukać innego rozwiązania” (protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku, 00:20:59 min. Rozprawy i następne), co w konsekwencji spowodowało, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych, podczas gdy zgodna z logiką i doświadczeniem życiowym ocena zeznań świadka D. J. wskazuje, że pozwany przystąpił do naprawy posadzki, zaś to powód nie zgodził się na dokonanie naprawy we wskazany przez pozwanego sposób, a także iż to powód konsekwentnie dążył do tego, aby pozwany dokonał naprawy posadzki przy użyciu posadzki żywicznej, nie zaś naprawy adekwatnej do umówionych prac,

h) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie tego fragmentu zeznań świadka R. B., w którym świadek wskazał, że „Drugi wykonawca skorzystał z tego podłoża wykonanego przez pierwszego wykonawcę w pierwszej części (...). Była to inna metoda niż pierwotnie zastosował ją pozwany” (protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2018 roku, 00:45:42 min. Rozprawy), co w konsekwencji doprowadziło Sąd do pominięcia okoliczności, że posadzkę żywiczną wykonano na podkładzie betonowym wykonanym przez pozwanego, którą to okoliczność winien Sąd uwzględnić przy wyrokowaniu,*

i) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie fragmentu zeznań świadka D. J., w którym świadek stwierdza, że „Kierownik ze strony powoda sugerował, aby naprawić posadzkę żywicą, bo wszędzie wokół hali, w magazynach była żywica” (protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku, 00:26:43 min. Rozprawy i następne), co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia przy wyrokowaniu, że to powód dążył do tego, aby pozwany dokonał napraw za pomocą innego niż umówiony, znacznie droższego sposobu naprawy, będącej w istocie innym rodzajem wykonania posadzki,*

j) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, polegającej na pominięciu tego fragmentu zeznań świadka D. J., w którym świadek stwierdza, że „Naprawa posadzki w sposób przez nas zaproponowany zajęłaby około 3 dni” (protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku, 00:20:59 min. Rozprawy i następne), w konsekwencji pominięcia tej okoliczności doprowadziło Sąd do błędnych wniosków, że sposób naprawy proponowanej przez pozwanego wiązał się ze zbyt długim okresem naprawy, dlatego powód uprawniony był do odstąpienia od umowy i dokonania za pomocą innej technologii,*

k) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie poprzez dowolną ocenę dowodów i polemikę Sądu ze stanowiskiem pozwanego, wyrażającą się w stwierdzeniu Sądu, że „Jeśli chodzi o kwestię zamiaru przystąpienia przez pracowników pozwanego do naprawy posadzki w dniu 22 marca 2018 roku, nie zgadza się Sąd ze stanowiskiem pozwanego, że to zachowanie powoda spowodowało brak przystąpienia do naprawy posadzki. Nawet jeśli przyczyną tego stanu rzeczy był brak porozumienia na poziomie osób decyzyjnych obu stron, to pozwany winien był wykazać większe zaangażowanie i chęć przystąpienia do naprawy posadzki – a przede wszystkim udowodnić, że mimo prób nie został do powyższego dopuszczony przez powoda”, nie wskazując jednak jakie to dowody skłoniły Sąd do takich ustaleń, podczas gdy z zeznań świadka D. J., M. S., C. I., a także częściowo z R. B. i P. N. wynika, że powód chciał dokonać napraw, stawiał się w tym celu do hali powoda, rozpoczął wykonywanie prac naprawczych, a to pozwany nie zgodził się na dokonanie napraw w proponowany sposób, który zgodnie z treścią opinii biegłego był właściwym, uzasadnionym ekonomicznie i technologicznie sposobem naprawy prac,*

l) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i braku uzasadnienia na podstawie jakich dowodów Sąd oparł ustalenia polegające na przyjęciu przez Sąd, że pozwanemu zależało na szybkim wykonaniu prac naprawczych, podczas gdy zgodna z logiką i doświadczeniem życiowym analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że gdyby powodowi zależało na szybkiej naprawie, to zgodziłby się na sposób naprawy zastosowanej przez pozwanego, nie zaś przerywałby czynności naprawcze i odmawiał dalszego ich prowadzenia,*

m) *art. 233 § 1 k.p.c. i 2 k.p.c. i art. 278 k.p.c. poprzez oparcie części ustaleń w sprawie na podstawie opinii prywatnych złożonych przez strony postępowania, podczas gdy źródłem wiedzy specjalnej*

dla Sądu w sprawie jest dowód z opinii biegłego powołanego w sprawie przez Sąd, takiego waloru dowodowego nie ma zaś opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony,

n) art. 494 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że w niniejszej sprawie niezbędne było celem efektywnego dochodzenia odszkodowania przez powoda zlecenie wydania opinii prywatnej, podczas gdy z materiału dowodowego prawidłowo zebranego w sprawie wynika, że powód już w pierwszej połowie marca 2018 roku skierował zapytanie do P. N. o wycenę wykonania posadzki żywicznej, zaś następnie nie zgodził się na dokonanie napraw w sposób w jaki do napraw przystąpił pozwany, co przy dokonaniu oceny zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki prowadzi do wniosku, że powód zainteresowany był wykonaniem posadzki żywicznej w miejsce posadzki betonowej utwardzonej powierzchniowo, a zlecenie wykonania prywatnej opinii przez powoda było czynnością wtórną, wobec podjętych już działań przez powoda i nie miało na celu uzyskania wiedzy, w jaki sposób winien dokonać napraw, lecz jak stworzyć pozór zgodności z prawem swoich działań;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 565 k.c. poprzez jego niezastosowanie, wobec okoliczności, że zgodnie z opinią biegłego, tylko wierzchnia warstwa część posypki była wadliwa – powstały odparzenia i w celu położenia warstwy wierzchniej z żywicy, należało usunąć jedynie warstwę posypki i położyć żywicę, co na gruncie niniejszej sprawy winno prowadzić do wniosku, że jeżeli możliwe jest odłączenie wadliwie wykonanej części prac od pozostałych (które finalnie i tak zostały pozostawione przez powoda), to ewentualne odstąpienie od umowy powinno ograniczyć się jedynie do rzeczy wadliwych – warstwy wierzchniej,

b) art. 561 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na stwierdzeniu, że „nie dojście do skutku naprawy w dniu 22 marca 2018 roku przez pracowników pozwanego, nie mogło w ocenie Sadu, obciążać powoda” podczas gdy, gdyby powód nie przerwał prac pozwanego i nie zażądał ich zaprzestania, to powód ukończyłby prace naprawcze, co powodowałoby wygaśnięcie roszczeń powoda,

c) art. 361 k.c. w zw. z art. 561 § 1 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów poprzez uznanie, że powodowi należy się odszkodowanie za wykonanie posadzki żywicznej, w miejsce posadzki betonowej utwardzonej powierzchniowo, mimo, że przedmiotem umowy stron była posadzka betonowa utwardzona powierzchniowo, a posadzka żywiczna stanowi inny rodzaj posadzki.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych prawem.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z dowodami ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za swoje. Zastrzeżeń Sądu

Apelacyjny nie budzi też ocena prawna zawarta w rozstrzygnięciu Sądu I instancji obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa materialnego i procesowego.

W szczególności w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozbawiony uzasadnionych podstaw okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Ocenę dowodów stanowiącą istotny korelat ustaleń faktycznych, można skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Tego o ocenie dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy powiedzieć nie można. Przeciwnie, ujawnione dowody zostały ocenione w granicach przyznanej organowi orzekającemu swobody. Także apelacja nie przedstawia zarzutów mogących wskazywać na rażąco obrazę zasad swobodnej oceny dowodów. Ponowna analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Apelacyjny pod kątem zarzutów zawartych w apelacji pozwanego nie dowiodła bowiem ich trafności.

Bezspornym w sprawie było, że strony w dniu 15 grudnia 2017 roku zawarły umowę o wykonanie posadzek, w której pozwany zobowiązał się do wykonania płyty betonowej z betonu C20/25 utwardzonej powierzchniowo gr. 15 cm, zbrojonej włóknem polimerowym o powierzchni około 450 m⁽²⁾ w miejscowości P. przy ulicy(...), przy czym zakres prac określała oferta pozwanego z dnia 16 listopada 2017 roku, która stanowiła załącznik do ww. Umowy. Z zapisów Umowy z dnia 15 grudnia 2017 roku jednoznacznie wynikało także, że Wykonawca (pozwany) zobowiązał się do wykonania przedmiotu zlecenia z materiałów przez siebie dostarczonych oraz zobowiązał się do poniesienia pełnej odpowiedzialności za jakość wykonanych robót oraz spowodowania tymi robotami szkody w mieniu Zleceniodawcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulegało wątpliwości, iż pozwany nie wykonał płyty betonowej zgodnie z zawartą przez strony umową. Z opinii prywatnej M. H. (1), złożonej do akt przez pozwanego – wynikało, że przeprowadzone badania laboratoryjne pobranych próbek wskazywały, że beton, z którego wykonano posadzkę nie spełniał warunków zawartych w umowie stron i wykazywał parametry znacznie niższe niż założone w tejże Umowie. Z ww. opinii M. H. (1) wynikało także, że w posadzce zaobserwowano liczne rysy skurczowe oraz, że nie spełniała ona kryterium wierzchniej warstwy utwardzonej do podkładu. Jednocześnie prywatny ekspert nadmieniał, że rodzaj oraz zakres uszkodzeń przez niego opisany, wskazuje na możliwość rozszerzania się uszkodzeń na dalsze obszary.

Z opinii biegłego sądowego T. S. wynikało ponadto, że również zbrojenia nie zostały przez pozwanego wykonane zgodnie z umową. Ponadto pomimo, że pozwany otrzymał przewidziane umową wynagrodzenie to nie wykonał pełnego zakresu robót przewidzianych Umową z dnia 15 grudnia 2017 roku, gdyż brak było wypełnienia dylatacji masą elastyczną. Biegły sądowy stanowczo stwierdził, że wady jakimi obarczone były roboty wykonane przez pozwanego były wadami istotnymi, gdyż uniemożliwiały korzystanie z wykonanej płyty betonowej (posadzki) zgodnie z jej przeznaczeniem.

Zauważyć następnie należy, że żadna ze stron nie negocjowała iż posadzka żywiczna różni się od posadzki utwardzonej powierzchniowo zarówno z uwagi na technologię jej wykonania, jak i cenę. Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd I instancji nie ustalił także, że właściwym i uzasadnionym ekonomicznie sposobem naprawy spękań na wierzchniej warstwie posadzki wykonanej z betonu i utwardzonej powierzchniowo jest dokonanie naprawy przy użyciu posadzki żywicznej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, najistotniejsze w niniejszej sprawie było jednak stanowcze stwierdzenie biegłego sądowego T. S. w opinii ustnej wyrażonej na rozprawie w dniu 17 grudnia 2019 roku, że prace naprawcze, które proponował pozwany i jego pracownicy nie doprowadziłyby do osiągnięcia stanu płyty betonowej, jaki zakładała Umowa stron, gdyż nie doprowadziłyby do podwyższenia klasy betonu do tej, która była przewidziana w umowie. Przypomnieć należy, że biegły stwierdził wówczas, że aby uzyskać posadzkę z betonu o klasie zgodnej z Umową trzeba by było skuć całą grubość wykonanej przez pozwanego posadzki i ją zutylizować, a koszt tych prac wraz z wykonaniem nowej posadzki byłby wyższy niż wartość prac zleconych wykonawcy zastępczemu przez powoda. Ponadto trwałoby to dłużej.

W tym kontekście podkreślenia wymaga, że umowy o roboty budowlane wynika odpowiedzialność wykonawcy wobec inwestora za ostateczny rezultat przedmiotu umowy, przy czym odpowiedzialność ta odnosi się do wad zmniejszających wartość przedmiotu umowy lub jego użyteczność ze względu cel określony w umowie. W przypadku wystąpienia wad istotnych powód (Inwestor) mógł realizować uprawnienia wynikające z rękojmi (art. 560 § 1 i 4 k.c. w zw. 638 § 1 k.c. oraz art. 656 § 1 k.c.) i z uwagi na to, że wady robót były istotne – mógł odstąpić od Umowy, co zdaniem Sądu Apelacyjnego skutecznie uczynił, składając Oświadczenie z dnia 12 kwietnia 2018 roku.

Powodowi służyło nadto w takim przypadku roszczenie odszkodowawcze ze względu na istnienie wad wykonanej posadzki na podstawie stosowanego odpowiednio art. 566 § 1 k.c. Należy bowiem zauważyć, że z uwagi na występujące wady powód nie uzyskał posadzki o parametrach, które zostały szczegółowo określone w umowie zawartej przez strony, a z opinii biegłego sądowego P. S. wynikało, że nie ma technicznej możliwości naprawy posadzek w ten sposób, aby posiadały one właściwości betonu C20/25, poza wyburzeniem obecnej płyty i położeniem nowej, co mając na uwadze również prace związane z wyburzaniem istniejącej płyty, jej utylizacją i wylaniem posadzek na nowo generowałyby koszt rzędu 200 złotych za metr kwadratowy.

Zważywszy zatem, że powód zachował po sfrezowaniu i oczyszczeniu betonowe podłoże pod położenie posadzki żywicznej, wysokość odszkodowania nawet przy sposobie naprawienia wad poprzez położenie warstwy żywicznej była i tak niższa, niż gdyby doszło do usunięcia wylanej przez pozwanego posadzki w całości i wylanie jej na nowo z użyciem betonu C20/25.

Wobec zatem braku uzasadnionych podstaw, Sąd Apelacyjny apelację pozwanego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowił zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art.108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.050 zł ustalonej w oparciu o przepisy § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

(...)